

Sygn. akt: I C 28/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Beata Majewska-Czajkowska
Protokolant:	sekr. sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa G. O.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. O. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego;
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2.297,78 (dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt siedem 78/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. nakazuje ściągnąć od powoda G. O. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach z zasądzonego roszczenia kwotę 2.797,78 (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt siedem 78/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Beata Majewska-Czajkowska

Sygn. akt I C 28/16

## UZASADNIENIE

Powód G. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S. A. kwoty 80 000 zł z ustawowymi odsetkami od 14 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 15.04.2014r. na zjeździe z autostrady w kierunku H. w Niemczech doszło do zderzenia samochodu osobowego z tirem. Kierowca samochodu osobowego M. M. ze względu na brak oświetlenia i oznakowania samochodu ciężarowego, dostrzegł go w ostatniej chwili i uderzył w tył tira. Powód G. O. spał z tyłu w samochodzie osobowym i na skutek uderzenia doznał obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo – mózgowego,

krwiaka podtwardówkowego prawej półkuli mózgu, złamanie obustronne czterech żeber, złamanie lewego obojczyka, stłuczenie lewego płuca. Powód był hospitalizowany w Niemczech przez okres 4 dni. Następnie został przewieziony do Polski do domu. W związku z dostrzeżonymi zanikami pamięci powód przebywał w szpitalu na oddziale neurologicznym od 22.04.2014r- 28.04.2014r. Powód był pod obserwacją w okresie 16.05.2014r-28.05.2014. w poradni neurologicznej, w okresie od 12.05.2014r.- 29.07.2014r. leczył się w przychodni chirurgicznej, a od 11.04.2014r – 25.09.2014r. leczył się w poradni zdrowia psychicznego ze względu na wystąpienie zaburzeń stresowo pourazowych. Po wypadku wystąpiły u powoda halucynacje, zaniki pamięci krótkotrwałej, miał problemy z utrzymaniem równowagi, a tym samym chodzeniem i siadaniem. Miał zaburzenia snu i stany lękowe. Stał się osobą wycofaną( wcześniej był towarzyski), drażliwą i nerwową. Dolegliwości te wpłynęły negatywnie na jego relacje z rodziną. Przez okres 8 miesięcy odczuwał lęk przed jazdą samochodem. Pomimo podjętego leczenia psychiatrycznego powód dalej pozostaje osobą nerwową, apatyczną, zamkniętą na kontakty towarzyskie. Stan zdrowia po wypadku uniemożliwił powodowi zabawy z synem, piesze wycieczki, utrudniał mu szereg czynności w życiu codziennym. Zgodnie z treścią opinii specjalisty ortopedy- traumatologa i specjalisty neurologa uszczerbek na zdrowiu wynosi łącznie 27%, z czego trwały 22%, a długotrwały 5%. Jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał art. 445 kc. W zakresie odsetek powód uznał za zasadne uwzględnienie okresu 30 dni od daty doręczenia wezwania do zapłaty, wskazując, że pozwany nie wskazał przyczyn, które uniemożliwiłyby mu wydłużenie terminu zgodnie z art.14 ust.1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Pozwany w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że kwestionuje roszczenie co do wysokości. W trakcie postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi łącznie 20 000 złotych. Zdaniem pozwanego u powoda utrzymuje się uszczerbek na zdrowiu 11%. Pozwany ustalając wysokość świadczenia uwzględnił wiek powoda, okres jego leczenia, rokowanie pełnego wyzdrowienia. Nadto wziął pod uwagę, iż stan zdrowia powoda przed wypadkiem był zły; powód wykazuje objawy nerwicy oraz od 2007 roku leczy się z powodu padaczki po operacji mózgu. Złamane w wyniku wypadku żebra zostały wyleczone. Stłuczony obojczyk skutkuje niewielkim ograniczeniem siły mięśniowej ręki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W kwietniu 2014 roku powód uległ na terenie Niemiec wypadkowi samochodowemu jako pasażer samochodu osobowego (zderzenie samochodów). Po wypadku przez pierwsze 4 dni był hospitalizowany w szpitalu niemieckim w H., gdzie rozpoznano krwiaka podtwardówkowego prawej półkuli mózgu, złamanie obustronne czterech żeber, złamanie lewego obojczyka, stłuczenie lewego płuca, nawrotowe i jakościowe zaburzenia świadomości. W Niemczech usuwano mu krwiaka na brodzie.

Po przewiezieniu do Polski przebywał na obserwacji w szpitalu w G. do dnia 28 kwietnia 2014 roku, gdzie w wyniku wdrożonego leczenia nastąpiła poprawa i skąd został wypisany. Powód był pod obserwacją w okresie 16.05.2014r do 28.05.2014. w poradni neurologicznej, w okresie od 12.05.2014r. do 29.07.2014r. leczył się w przychodni chirurgicznej, a od 11.04.2014r do 25.09.2014r. leczył się w poradni zdrowia psychicznego ze względu na wystąpienie zaburzeń stresowo pourazowych.

Przed wypadkiem powód był zdrowym, aktywnym, towarzyskim człowiekiem. Jeździł na rowerze, na nartach; pływał na żaglówkach oraz desce surfingowej. Powód nie pracował, utrzymywał się z renty chorobowej, z uwagi na to iż przeszedł operację mózgu i leczył się z powodu padaczki od 2007r.

Bezpośrednio po wypadku przez około dwa tygodnie utrzymywały się zaburzenia pamięci i smaku. W późniejszym okresie pamięć się poprawiła; jednakże przez około następne pół roku trzeba było go pilnować, bo o różnych rzeczach zapominał. Po wypadku powód zaprzestał uprawiania sportów. Przez kilka miesięcy wymagał pomocy w podstawowych czynnościach życia codziennego takich jak ubieranie, zakładanie butów, przygotowywanie posiłków, myciu. Powód z powodu bólu rąk nie mógł wziąć dziecka na ręce; nie mógł się schylać, niczego podnosić; miał problemy z oddychaniem z powodu zgniecionych płuc. Bał się jeździć samochodem nawet jako pasażer; pierwszy raz poprowadził samochód po około 7 – 8 miesiącach od wypadku. W chwili zamykania rozprawy jeździ samochodem bez

przeszkód. Powód po wypadku stał się nerwowy, co negatywnie odbiło się na relacjach rodzinnych z żoną oraz synem. Stawał się osowiały, opryskliwy, szybko mówił i szybko gestykulował. Utrzymywane przez niego relacje towarzyskie urwały się. Powód woli siedzieć w domu. Nie wykonywał prac domowych. Nie chciał uczestniczyć w uroczystościach rodzinnych, uchylał się od opieki nad dziećmi. Przez dwa lata nie wyjeżdżał na wakacje. Do dnia dzisiejszego powód odczuwa bóle barku, czasami bóle głowy i zmuszony jest brać tabletki przeciwbólowe. Obecnie wizyty u lekarzy specjalistów zdarzają się sporadycznie. Powód zamierza wrócić do uprawiania sportów.

Z przedłożonej do akt sprawy opinii prywatnej (k. 40 - 43) wynika, iż opiniujący stwierdzili u powoda uszczerbek łączny 27% z czego uszczerbek trwały wynosi 22% a uszczerbek długotrwały 5%. Rokowania na przyszłość są pomyślne.

Pozwany w piśmie z 20 kwietnia 2015 roku przyznał powodowi tytułem odszkodowania kwotę 15 000 zł tytułem świadczenia bezspornego; kolejnym piśmie z 13 maja 2015 roku przyznano powodowi kolejne 5000 zł tytułem zadośćuczynienia; łącznie przed wytoczeniem powództwa powodowi przyznano 20 000 zł.

Sąd w toku procesu zasięgnął opinii biegłych ortopedy oraz neurologa. Z opinii tej, niezakwestionowanej przez żadną ze stron wynika, że u powoda w lewym obojczyku zanikł lewy mięsień naramienny z towarzyszeniem osłabienia siły mięśniowej barku i ramienia w zakresie unoszenia i odwodzenia. Obojczyk po stronie lewej jest zdeformowany; również w niewielkim zakresie zdeformowane są żebra po stronie lewej. Biegli ustalili stały uszczerbek na zdrowiu w łącznym wymiarze 32 %. Dolegliwości bólowe powoda w związku z wypadkiem były znaczne przez okres około dwóch miesięcy, a przez następny miesiąc uciążliwe. W tym czasie wymagał on pomocy innych osób we wszystkich czynnościach dnia codziennego w wymiarze czterech godzin na dobę i dwóch godzin przez kolejny miesiąc. Po tym czasie dolegliwości miały charakter malejący i ustała konieczność pomocy innych osób. W chwili opiniowania dolegliwości były znikome jednak mogą ulegać zaostrzeniu i w tym czasie zaburzać normalne funkcjonowanie powoda we wszystkich czynnościach siłowych z wykorzystaniem sprawności oburęcznej. Rokowania powoda na przyszłość są dobre. Stan zdrowia powoda jest stabilny, nie należy oczekiwać jego pogorszenia za wyjątkiem ewentualnego rozwoju zmian zwyrodnieniowych, a tym samym utratę pełnej zborności stawu ramiennego.

(dowody: dokumentacja lekarska powoda k. 20 – 43; korespondencja przedprocesowa stron k. 44 – 46; zeznania świadków: D. O. k. 129 - 130, M. O. k. 130, S. O. k. 130 - 131; przesłuchanie powoda k.131 ; opinia biegłych k. 147 - 148).

Dołączone do akt dokumenty, opinia biegłych nie były przez strony kwestionowane, a zatem były podstawą ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd. Zeznania świadków i zeznania powoda wzajemnie się uzupełniały i nie budzą zastrzeżeń Sądu, co do ich wiarygodności.

Sąd zważył:

W niniejszej sprawie sporna okazała się wysokość zadośćuczynienia. Powód domagał się zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała oraz rozstrój zdrowia na mocy art. 445 § 1 kc w zw. z art.444 § 1 kc. Zgodnie z tymi przepisami w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim konsekwencja uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zespечения, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Ponieważ celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206). Na pojęcie krzywdy z kolei składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Zadośćuczynienie, choć

niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Jego celem jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z 3 lutego 2000 r. I CKN 969/98 LEX nr 50824).

Sposób ustalenia wysokości zadośćuczynienia nie wynika z przepisów prawa, jego wysokość uzależniona jest w każdym przypadku od uznania sędziowskiego. W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano fakt, iż pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28 września 2001 r. III CKN 427/00 LEX nr 52766). Sąd zdaje sobie sprawę, iż swoista „wycena” cierpień nie jest do końca możliwa tym niemniej wskazać należy, iż strony wytaczając powództwo takiej „wyceny” od Sądu oczekują z całą świadomością jej ułomności.

Z przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych i osobowych źródeł dowodowych wynika niewątpliwie, że powód na skutek wypadku doznał uszkodzenia ciała oraz rozstroju zdrowia. Wprawdzie przed wypadkiem powód nie był osobą w pełni zdrową. Tym niemniej na skutek wypadku jego stan fizyczny uległ pogorszeniu; jego życie uległo zmianie w najważniejszych dla niego aspektach. Powód przez około trzy miesiące był uzależniony od pomocy innych osób; był ograniczony ruchowo; wymagał pomocy osób drugich w szeregu podstawowych czynności. Przez określony czas był wyłączony z istotnych dla niego aktywności takich jak jazda samochodem czy też uprawianie określonych sportów. Zerwaniu uległy zarówno relacje towarzyskie, a relacje rodzinne uległy pogorszeniu. Niewątpliwie powód odniósł i odczuwał konkretne, wyżej opisane obrażenia, cierpienia fizyczne i za to należy mu się zadośćuczynienie. Zdaniem Sądu nie spełnia funkcji kompensacyjnej, nie wyrównuje powodowi szkód uznana oraz wypłacona przed procesem kwota 20 000 zł. Biorąc pod uwagę odniesione obrażenia oraz przebyte cierpienia, rozmiar uszczerbku na zdrowiu należało uznać, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia zasądzonego niniejszym postępowaniu jest 40 000 zł tj. połowa dochodzonej kwoty. Całe uzyskane przez powoda świadczenie w łącznej wysokości 60 000 zł w ocenie Sądu przyczyni się do wyrównania powodowi krzywd, w postaci zarówno cierpień fizycznych oraz psychicznych i spełnia jednocześnie pozostałe dyrektywy określone w przytoczonym wyżej orzecznictwie. Oddalając powództwo w pozostałym zakresie Sąd kierował się tym, iż wprawdzie powoda stwierdzono stosunkowo wysoki uszczerbek na zdrowiu to zwrócił uwagę, iż generalnie nie przechodził po wypadku żadnych inwazyjnych, poważnych zabiegów oraz operacji, albowiem sytuacja tego nie wymagała. Odniesione przez powoda obrażenia wymagały zagojenia, w krótszym lub dłuższym okresie czasu; zaburzenia np. pamięci na jakie uskarżał się powód z kolei po określonym czasie również ustąpiły. Powód wprawdzie odczuwał ból w toku postępowania dowodowego, tym niemniej rokowania na przyszłość co do jego stanu zdrowia są dobre. Uwzględnienie powództwa w dalej idącym zakresie byłoby nieadekwatne w stosunku do szkód i cierpień powoda. Z tego względu podlegałoby oddaleniu.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji wyroku. O odsetkach orzeczono na zasadzie art. 481 kc w zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 poz. 1830) oraz w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych( Dz.U. 2016. 2060).

Koszty procesu zniesiono wobec częściowego uwzględnienia żądań na zasadzie art. 100 kpc. Koszty sądowe nakazano pobrać na zasadzie art. 113 ust. 1 uoksc w zw. z art. 100 kpc w częściach równych z uwzględnieniem zaliczki na wydatki.

SSO Beata Majewska-Czajkowska